

**Ks. Stanisław Kozakiewicz, *Stanisława Hozjusza nauka o zbawieniu w Kościele katolickim. Rozwój wybranych aspektów eklezjologicznych i soteriologicznych myśli Hozjusza w relacji do osiągnięć teologii współczesnej*, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn 2013, ss. 306.**

Dzieje poszczególnych nauk są fascynującym doświadczeniem badawczym. Wnikając zaś głębiej – szczegółowe zagadnienia pozwalają na pasjonujące poznawanie przeszłości. I tak jest też z dziejami teologii, a w tym teologii katolickiej, w obrębie której można odnotować znaczące osiągnięcia badawcze, choć nadal są jeszcze pola czekające na zbadanie czy wręcz odkrycie. Kard. Stanisław Hozjusz, biskup warmiński, jest taką postacią, na temat której dysponujemy wieloma opracowaniami, niemniej każdy twórczy głos jest wart odnotowania na polu naukowym. Prezentowana praca ukazała się w serii Biblio-

teka Wydziału Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie (nr 82).

Ks. Stanisław Kozakiewicz jest adiunktem na Wydziale Teologicznym UWM. Wykłada także teologię dogmatyczną w Wyższym Seminarium Duchownym „Hosianum” w Olsztynie. Jest autorem wielu artykułów, szkiców i studiów. Szczególnie interesuje się chrystologią, soteriologią, eklezjologią, teologią laikatu oraz teologią rzeczywistości ziemskich. Autor także już wcześniej opublikował kilka naukowych tekstów poświęconych kard. Hozjuszowi.

Pracę otwiera dość obszerny wstęp (s. 7–17). Z kolei całość materiałów podzielono na cztery rozdziały, a te na paragrafy. Już na tym etapie można wyrobić sobie dobry, wstępny ogłąd całego dzieła i podejmowanych w nim badań.

Pierwszy rozdział opatrzone tytułem „Wprowadzenie w kontekst historyczno-teologiczny” (s. 19–64). Wskazano na uwarunkowania społeczno-polityczne XVI-wiecznej Europy, a także na sytuację Kościoła. Ważnym wydarzeniem był sobór trydencki widziany jako odnowa Kościoła i teologii. Tutaj także nakreślono życie i działalność Stanisława Hozjusza.

„Fontes salutis. Kościelne źródła zbawcze” (s. 65–184) to tytuł kolejnego rozdziału. Śmierć i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa są niewyczerpanym źródłem odkupienia. Natomiast Słowo Boże ma funkcję zbawiającą. Zdaniem S. Hozjusza, Eucharystia jest nieustannie odnawiającym się źródłem zbawienia. Wskazano także, że sakramenty są eklezjalnymi misteriami zbawczymi. Zaakcentowano rolę Tradycji Kościoła w porządku zbawienia.

W trzecim rozdziale autor podjął temat: „Instrumenta salutis. Przekaz zbawienia” (s. 185–244). Ks. S. Kozakiewicz mocno akcentuje zagadnienie tajemnicy Kościoła jako miejsca zbawienia. Wskazuje na wymiar instytucjonalno-hierarchiczny Kościoła – jedyny i skuteczny gwarant dóbr soteryjnych. Ważne są – Tradycja apostołska i patrystyczna. Natomiast Kolegium biskupów i urząd Piotrowy są przekazem zbawienia. W kontekście ówczesnych procesów zwrócono uwagę, że rekatalizacja – powrót do Kościoła – jest jedyną szansą zbawienia.

„Udział człowieka w procesie zbawczym” (s. 245–281) to zagadnienie rozpatrywane w rozdziale ostatnim. Autor podkreśla jedną z fundamentalnych kwestii: Wiara i usprawiedliwienie. Ważna jest wiara człowieka widziana jako przyjęcie zbawienia. Nie pominięto newralgicznego zagadnienia: nawrócenia i pokuty człowieka. Modlitwa zaś widziana jest jako pomoc w drodze do zbawienia. Wreszcie wskazano na zbawczy sens ludzkiej ofiary i cierpienia.

Książkę zamyka zakończenie (s. 283–289) oraz streszczenie w języku angielskim (s. 291–292). Ponadto, zamieszczono wykaz skrótów (s. 293–294) oraz bibliografię (s. 295–306).

Należy podkreślić, że każdy z rozdziałów kończy próba podsumowania przeprowadzonych rozważań.

Studium nad dogmatycznymi elementami występującymi w nauczaniu kard. Stanisława Hozjusza jest istotnym osiągnięciem badawczym ks. Stanisława Kozakiewicza. Hozjusz to nie tylko ważna postać w polskiej teologii, ale także światowej. Jego nauczanie oddziaływało szeroko na ówczesne chrześcijaństwo. Było to oddziaływanie nie tylko teologiczne czy religijne, ale również społeczne i kulturowe, a w jakimś sensie i polityczne.

Podejmując wskazany temat, ks. Kozakiewicz słusznie stwierdził w zakończeniu: „Nauka o zbawieniu należy do istoty religii. Każda religia proponuje człowiekowi zbawienie, czyli uwolnienie od zła, szczęście, ocalenie, udane życie doczesne, a nade wszystko życie wieczne. [...] Sługa Boży, kardynał Stanisław Hozjusz, światły człowiek renesansu, gorliwy pasterz lokalnego Kościoła warmińskiego, mądry kardynał, czyli też senator, zaufany i najbliższy współpracownik biskupa Rzymu – w swoim nauczaniu – na pierwszym miejscu stawiał zbawienie” (s. 283).

Jednak, jak słusznie zauważył autor, „niniejsze opracowanie nie jest tylko prezentacją wycinka XVI-wiecznej historii teologii w zakresie soteriologii i eklezjologii katolickiej, ale także próbą ukazania rozwoju tych dyscyplin w perspektywie minionych prawie pięciu wieków” (s. 17). Zwłaszcza ten ostatni wątek jest szczególnie interesujący i zasadniczo poświęcony mu został ostatni rozdział książki, choć pewne wątki wybrzmiewają także i w innych miejscach.

Złożoność i wielorakość chrześcijańskiej Europy omawianego okresu jest trudna. W sensie ideowym wydaje się jednak, że pewnym kluczem może być rozróżnienie takich pojęć, jak: reformacja, kontrreformacja i katolicka reforma (por. s. 19–20). Autor wyjaśnia swoje stanowisko w tej kwestii przede wszystkim w rozdziale I. Jest on dość uproszczony i schematyczny. Jakimś usprawiedliwieniem może być stwierdzenie: „[...] autor przedkładanej rozprawy w swoich badaniach postępował przede wszystkim jako teolog, dokonujący ujęć syntetycznych i rozwojowych” (s. 17). Właśnie jeszcze teologia, zwłaszcza w jej badaniach historycznych, w jej rozwoju wymaga wyraźniejszego sięgania do jej *Sitz im Leben*. To jest jeden z ważnych elementów gwarantujących poprawność odczytywania przeszłości.

Pewne wątpliwości budzi użycie terminu „uniatyzm” w tak szerokim rozumieniu (s. 242). Raczej oznacza on model i metody dążenia do urzeczywistnienia jedności Kościoła przez połączenie Kościołów wschodnich z Kościołem rzymskokatolickim i utworzenie Kościoła unickiego. Oczywiście, w przeszłości jest to sięganie – zwłaszcza do bardzo bliskiego kard. S. Hozjuszowi – określenia „*extra Ecclesiam salus nulla*”, głosząc obowiązek nawrócenia braci odłączonych w celu zapewnienia im zbawienia.

W wykazie skrótów brak konsekwencji w opisach czasopism oraz dzieł zwartych, np. miejsca czy roku wydania. Występują błędy pisowni łacińskich wyrazów, np. *millennio* (s. 294). Brak w wykazie skrótów, np. „AK” (s. 297); „SE” (s. 298). Przypisy zostały sporządzone mało starannie, co powoduje, że niekiedy trudno je odczytać, np. „HE 1, XLVI,6-8; M 363” (s. 41). Nie ma konsekwencji w kolejnym powoływaniu się na tę samą pozycję bibliograficzną, np. J. Dyl (s. 30–34). Dostrzec można częste różnice w opisie dzieł w bibliografii i przypisach (np. s. 37–305; 37–300; 254–296). Ponadto, brakuje dzieł z przypisów w bibliografii – zabrakło zatem staranności redakcyjnej oraz edytorskiej.

Dzieło ks. prof. Stanisława Kozakiewicza wpisuje się twórczo w szerokie badania, jakie podejmowane są na Warmii nad życiem, działalnością i spuścizną pisarską kard. S. Hozjusza. Był on tu wszakże biskupem diecezjalnym w latach 1551–1579. Jest to zatem cenne rozeznawanie historii lokalnego Kościoła, a w dalszej perspektywie i tych ziem oraz ich mieszkańców.

Już na początku refleksji o doktrynie S. Hozjusza trzeba pamiętać, że nie studiował systematycznie teologii, był raczej humanistą i prawnikiem, wykazywał jednak szczególne zamiłowanie do nauki o Bogu i szybko przyswoił sobie sposób teologicznego myślenia. Może właśnie dzięki temu, że nie znał w sposób pogłębiony i teoretyczny teologii scholastycznej i że nie wciągnięto go w formalne schematy średniowieczne, umiał połączyć formalną erudycję humanistyczną z treściami teologicznymi.

Zaprezentowana nauka o zbawieniu ma wiele walorów praktycznych, wynikających z zapotrzebowania na przeciwstawienie się poglądom innowierców. Wykład koncentrował się, co słusznie podejmuje autor rozprawy, na Chrystusie Zbawicielu, w którego świetle przedstawił podstawowe prawdy wiary, z których wyprowadzał wnioski dla życia chrześcijańskiego i pracy duszpasterskiej. Stanisław Hozjusz, w swych pismach, odzwierciedla teologiczne zapotrzebowania Polaków XVI stulecia, a ich poprawne odczytanie wymaga odniesienia do burzliwych dziejów okresu jemu współczesnych przemian w Kościele.

Przywołane w książce w ramach źródeł dzieła Stanisława Hozjusza są świadectwem jego głębokiej wiary i umiłowania Kościoła. Mocno akcentował on troskę o zbawienie tych, którzy przeszli na stronę reformacji luterkańskiej. Wzywał do apostołskiej pracy nad nawróceniem innowierców. Natomiast za konieczne do osiągnięcia zbawienia uważał wyznawanie nauki o współistotności Syna Bożego z Ojcem. Podkreślał, że odkupienie dokonało się przez mękę i śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu. W tej perspektywie wydaje się, że zbyt słabo wiązał fakt zmartwychwstania z ideą odkupienia.

Kreśląc szersze perspektywy nauczania kard. Stanisława Hozjusza, warmiński badacz formułuje następującą opinię, która ma bardzo wyraźny sens ewan-

gelizacyjny: „Jakkolwiek bowiem żyjąc i zgłębiając chrześcijańską prawdę o swoich Kościołach konfesyjnych, należy nieustannie poszukiwać dróg chrześcijańskiej jedności, o którą przecież modlił się sam Jezus Chrystus, zanosząc modlitwę do Ojca Niebieskiego za nas i za tych, którzy przyjdą po nas (por. J 17)” (s. 289). Jest to bardzo ważny wniosek wyciągnięty z nauki o zbawieniu, jaki prezentuje doktryna kard. Stanisława Hozjusza, widziana już w perspektywie teologii współczesnej, a zwłaszcza w duchu ekumenicznego przewartościowania zapoczątkowanego w nauczaniu Soboru Watykańskiego II.

Oczywiście przedstawiona nauka o zbawieniu nosi znamiona typowe dla swego czasu. Jednak nie można dopatrywać się w niej jakiejś stagnacji czy braku wrażliwości. Ówczesny kontekst, a zwłaszcza wielość procesów religijnych, wymagały wyjątkowej staranności w prezentowaniu nauczania Kościoła katolickiego i kard. Stanisław Hozjusz okazał się tutaj wręcz geniuszem. Wydaje się, że autorowi książki udało się to dobrze ukazać. Odniesienia zaś do późniejszego nauczania Kościoła i teologów jeszcze bardziej potwierdzają wartość dorobku naukowego Warmińskiego Biskupa, który jest chlubą polskiej teologii.

*Bp Andrzej F. Dziuba*  
Warszawa